

# CHWIŁA

Cena egzemplarza 20 Mk.

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

REDAKCJA: PASAŻ HAUSMANA 8. — ADMINISTRACJA: PASAŻ HAUSMANA 3, I p.

Należność pocztową opłacono ryczałtem. Telefon Nr. 322. KONTO CZEKOWE Nr. 143.254.

PRENUMERATA: miesięczna w nowie 480 Mk. — zamykająca 520 Mk. — zagr. 700 Mk.  
 CENA OGŁOSZEŃ: Zwyczajne ogłoszenia za wiersz jednoszp. nonp. 20 Mk., nadesłana i nekrologia za wiersz dwuszp. nonp. 80 Mk., komunikaty i wiadomości po kronice 90 w tekście i przed kr. 120 Mk., ogłoszenia na pierwszej stronie 180 Mk., gratulacje i zawiadom. zaręczynowe i ślubne za wiersz nonp. 80 Mk., najmniej 8 w. — 40) Mk. Druk ogłoszenia za słowo: 8 Mk., matrymonialne prywatna korespon. kupno-sprzedż: 9 — Mk., listym drukiem podwójnie.  
 Cała stronica . . . . . 20.000 Mk.  
 Pół stronicy . . . . . 10.000 .  
 Cała stronica pierwsza pod nagłówkiem . . . . . 60.000 .  
 Jedna szpalt na pierwszej stronie 20.000 .

## Dzieło podpalacza<sup>1)</sup>

«Calumniare audacter, semper aliquid haeret».

(m). Nie ma dnia jednego, w którym by sławetne, a raczej osławione „Słowo Polskie” nie bryzgało jadłem kalumnii na Żydów. Kłamstwo endeckiego pisma ma jednak krótkie nogi, a nieprawda wychodzi na wierzch ku wstydu i hańbie endecji. Takim kłamstwem jest twierdzenie, że Żydzi przesiedlili bolszewim na grunt Polski.

Bolszewim jest na tragicznym nie-szczęściem dla Żydów. Tysiące Żydów ukraińskich, którzy znaleźli przytułek na ziemiach polskich, świadczą najwymowniej o stosunku bolszewików do Żydów. Są gdzieś w Rosji i na sowieckiej Ukrainie żydowscy bolszewicy, ale liczba ich jest znikająco mała. Żydzi przez bolszewików ponoszą ofiary, jakich żaden naród w przybliżeniu nie wycierpiał.

„Słowo Polskie” wie jednak lepiej. „W tylniej straży grzmącego do odwrotu Lenina — powiada „Słowo Polskie” — włóczę się ci, którzy zrezygnować nie mogą z rozkoszy panowania, jakie im przez szereg lat dawały sowieci” ci, którzy panicznie się boją zemsty ludu rosyjskiego za niewystawione doznanie krzywdy; ci, którzy wiedzą doskonale, że upadek sowiectwa, to upadek ich władzy: żydo bolszewicy”. Czy „Słowo Polskie” kpi, czy o drogę pyta? Niechaj każdy zmiąta swoje nieczystości, a na podwórku „Słowa” są góry śmiecia, które zatrują atmosferę dokoła. „Słowo” swym wydelikacjonym uchem słyszy zjednoczony krzyk wojującego żydostwa, rzucany gromko przez Nachamkiesów — przewrócony stukotem echem przez p. Ringlów, Inslerów, Grynbaumów, a ginący tajemniczo w wykwinnych buduarach sir Sassona”. W szaleństwie „Słowa Polskiego” jest metoda naturalnie szalona. Nie wiemy, kto to są Nachamkiesy. Widocznie dobrzy znajomi oszczerczego „Słowa”. Ale czego „Słowo” chce od Ringlów, i Grynbaumów, oraz od sir Sassona? Czy to wszystko także bolszewicy? Dr. Michał Ringel, jeden z wydawców „Tugblattu” lwowskiego, Dr. Insler, współpracownik „Chwiły”, Grynbaum, poseł w Sejmie ustawodawczym oraz sir Sasson, — czy jest na świecie człowiek o zdrowych zmysłach, który uwierzy w to, że ludzie, bo ślwigają ciężar syonizmu, pod którego sztandarami swoją antypodi bolszewim, że ci ludzie zostają w jakimkolwiek choćby luźnym związku z bolszewizmem? Ludzie biorący udział w ciężkiej pracy przewarszawienia swego narodu i przeniesienia go z bagien galusowej roślinożółci nad wiecznie niebieskie niebo palestyńskie i przygotowyjący teren dla pracy odbudowy osiedli żydowskiej tak tu w trzprószeniu, jak i tam na ziemi naszych ojców, stoją w takim stosunku do bolszewizmu jak bunt do nadiru.

„Słowo” na wstępie nieważnym suggerować chce obawę przed „solidarnie idealnym synhe-

## Sprawa daniny majątkowej w komisji skarbowo-budżetowej

Znamienna dyskusja.

Warszawa, 20 października (tel. wł. — eg.) Jesteśmy w chwili obecnej świadkami charakterystycznego zjawiska: Minister skarbu domaga się uchwalenia daniny, by umożliwić sanację skarbu państwa. Opinia publiczna i prasa zgodnie popierają projekty ministra, nie widząc innej drogi wyjścia w obecnym katastrofalnym położeniu finansowym Rzeczypospolitej, zaś posłowie sejmowi, za miast grania w otwarte karty i oświadczenia: chcemy daninę, albo też: odrzucamy daninę, bawią się w przelewanie pustego w próżne. Każde stronnictwo sejmowe, każda frakcja kocha ojczyznę i nie da się w tej miłości przeliczyć. Najlepiej zaś — są w tem zgodni i radykalni p. Stapiński i książę p. Czetwertyński, — by ciężary daniny zrzucone na handel, jako że wyborcy tych panów nie rekrutują się z sfer handlowych. To że handel w Polsce zdaniem nawet tak prawowitego endeka jakim jest pan Wierzbicki swoją część daniny płacić będzie według sił swych nie przekonuje frazesowiczów z ulicy Wiejskiej.

Warszawa. (Pat). Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem p. Osieckiego w obecności ministra Michalskiego i radcy ministra Wiesenberga, kontynuowała rozprawę ogólną nad projektem daniny.

P. Diamant przyznaje, że p. Rataj i Poniatowski mają rację, twierdząc, że danina jest niesprawiedliwa, musi ona jednak być szybko ściągnięta, jeżeli ma być skuteczna. Danina ściągnięta przed pół rokiem mogła być być mniejszą o połowę, a skutek byłby ten sam. Dlatego też zdaniem mowcy należy przystać na obecnym projekcie, gdyż dążenie do sprawiedliwego wymiaru może daninę wogóle uniemożliwić. Mowca oświadcza się za projektem ustawy o daninie z tem, że sprawiedliwe obciążenie należy przeprowadzić w granicach możliwości. Ulgi przewidziane w ustawie powinny być bardziej sprecyzowane i nie należy w tym względzie pozostawiać zbyt daleko idących atrybucji komisji. Mowca zgadza się z twierdzeniem p. ministra, że wszystkie czynniki winny być zgodne we współpracy w uzyskaniu daniny, jednakże p. minister, zdaniem mowcy, zupełnie niepotrzebnie powiódł z uzdrowieniem finansów kwestyę nie albo mało co mającą wspólnego z 8-godzinny dzień pracy, lub reformą rolną. Przez wysunięcie tych punktów minister uniemożliwia poparcie wszystkich stronnictw. W końcu omawiając niedomagania finansowe państwa, mowca oświadcza, że po daninie musi nastąpić praca całego społeczeństwa nad regularnym płaceniem podatków.

Minister skarbu p. Michalski godzi się

bezwzględnie na to, że ustosunkowanie wydatków do dochodów państwa jest nieodzowne, do tego zaś potrzebna jest praca społeczeństwa, zwiaszcza sejm i referentów budżetowych, którzy w zakresie oszczędności winni współdziałać z przedstawicielami rządu.

Za najważniejsze dla skarbu sprawy minister uważa: 1. zaniechanie wydatków na utrzymanie miast, 2. wydzierżawienie prywatnym przedsiębiorstwom zakładów i przedsiębiorstw państwowych przynoszących deficyt, 3. jak najdalej idąca redukcja wydatków państwowych, 4. przyznanie prawa weta ministrowi skarbu na Radzie ministrów, 5. uchwalenie na wzór Anglii zasady dingorder, wedle której żadna uchwała sejmowa wymagająca wkładów nie może być przyjęta przez parlament bez zgody rządu. Co do spraw poruszonych przez p. Diamanta, minister obstaje przy bezwzględnej utrzymaniu art. 4 i 5 projektu o środkach naprawy finansów. Mowca nie jest pod tym względem doktrynerem i sądzi, że można będzie dojść do porozumienia.

Co do reformy rolnej minister skarbu porozumiał się już z prezydentem Gł. Urzędu Ziemińskiego Drem Kierńkiem. Jeżeli chodzi o przedłużenie dnia pracy, to powinno to być zastosowane przede wszystkim w handlu i rzemiośle. Zastosowanie tego postulatu do wielkiego przemysłu gotów jest mowca na pewien czas odroczyć. P. Kędzior świadczy się za daniną z żądaniem, ażeby obciążała ona również i kapitał ruchomy. Należy opracować ustawę na wzór niemieckiej, która by przeszkodziła ucieczce kapitałów. Ewentualne ulgi podatkowe należałoby wyraźnie sprzecyzować. Gospodarstwa małorolne winny być zwolnione od daniny, co pościągnie za sobą tylko niewielką różnicę, gdyż małorolni posiadają tylko 9 proc. ogólnego obszaru rolnego.

P. Moraczewski sądzi, że progresywność będzie trudną do przeprowadzenia. Godzi się z zdaniem przedmowcy, że małorolnych należy zwolnić od daniny. Mowca ma wrażenie, że wszyscy, nie wyłączając i ministra skarbu, pracują nad znizką marki polskiej, bo nikt nie chce szczerze zdecydować się na energiczne środki, któreby poprawiły kurs naszej marki. Kto chce naprawy naszej waluty, nie może się obejść bez ofiar. Przedewszystkiem zaś klasy posiadające ofiarę tę ponieść powinny. Przedłużenie dnia roboczego, zdaniem mowcy, jest bezcelowe, gdyż już obecnie daje się odczuwać bezrobocie.

P. Wojdaliński wyraża przekonanie, że cały ciężar daniny spada na ludność rolniczą, przemysł zaś i handel są mało obciążone. Przed wojną stosunek obciążenia rolnictwa do przemysłu miał się jak 17:13.

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej.)

<sup>1)</sup> Odpowiedź na artykuł „Słowa Polskiego”  
 \*Po występie komunistów Nr. 452 z 20. bm.)



projekt zaś obciąża rolnictwo w stordynem anonimowym od Moskwy do Lwówu i Nowego Jorku" i z paną wściekłości na usach opowiada wierzącym w Kalchasa oodkiego, że „wynajęci szmagleci wołają gdzie: precz z Polską”.

Co powiedzieć podpalaczowi, który między ludźmi różnych narodowości państwa polskiego rzuca płomień, od którego zajęć się mogą dach, ściany i fundamenty całego państwa?

W jednym może „Słowo Polskie” ma rację: „Politowania godne są frywolne epizody i smarkawe żarty sfer prowokatorskich”. Istotnie żal nam tej części społeczeństwa polskiego, której „Słowo” jest przewodnikiem.

„Słowo”, które codziennie rzuca kłody pod nogi Naczelnika Państwa i stoi na czele frondy przeciw rządowi — ma smutną odwagę udzielania rad temu samemu rządowi. Rząd powinien powiedzieć: Strzeż mnie Panie Boże od takich przajaciół!

Liż dość słów dla endeckich epistull! I dla społeczeństwa polskiego i żydowskiego zbyt ważne sprawy drzemają w cieniu jutrzenkowego dnia, by zaprzętać uwagę marnym rotaniem fanatycznego wroga spokoju i normalnego ułożenia się stosunków między ludźmi. A dla Żydów, którzy przeżywają wielką chwilę, papierowe gramy „Słowa” już wcale nie są groźne.

Przyjdzie czas, gdy społeczeństwo polskie przejrzy i w piórnie odesyła wstydzając się, że część opinii polskiej ulegała niegdyś hipnozie endeckiej. Ale mają już noc i rozpraszają się chimery, a słońce spędzi upiory noce, które dusiły duszę Polski, dławiąc ją nie mniej, aniżeli dawni zaborcy.

(Ciąg dalszy dyskusji o daninę.)

sunku 76 proc. Mowca proponuje odesłanie projektu do osobnej podkomisyi. P. Janeczek oświadcza, że nie należy jednak rujnować gospodarstw rolnych. Na tem przerwano obrady przedpołudniowe.

Na posiedzeniu popołudniowym p. Stapiński wyraził zdziwienie, że ministerstwo znając ustosunkowanie sił w sejmie, przychodzi z projektem, który nie może być w całości przyjęty w tym sejmie. Reszta włościańskie są bardzo wybitnie reprezentowane w naszym sejmie, a tymczasem ustawa o daninie godzi przedewszystkiem w ludność rolną, która na niesprawiedliwe obciążenie nie będzie się mogła zgodzić. Można przyjąć daninę pod warunkiem, że będzie rozłożona sprawiedliwie.

P. Wł. Grabski zwraca uwagę, że w bliższym Kongresówce przed wojną stosunek obciążenia podatkami rolnictwa do przemysłu przedstawiał się jak 8 i pół do 13, co równało się 25 proc. ogólnego obciążenia w Królestwie, gdy obecnie danina obciążenie to podnosi się do 76 procent. Taki stosunek uważa mowca za niemożliwy, a skutki jego dla ogółu za ujemne, i dlatego (z tym względem) należy wprowadzić poprawki oraz uwzględnić minimum egzystencji. Oświadcza się za zniesieniem przynajmniej liczby świateł.

Po przemówieniu p. Czetwertyńskiego i Wierzbickiego obrady przerwano. Dalszy ciąg jutro. Do głosu zapisanych jest jeszcze 12 mowców.

## Przed zmianą ustawy o ochronie lokatorów.

### Właściciele realności u ministra skarbu.

Warszawa (EE.) »Prz. Wiecz.« donosi, że 20. bm. o 10-tej rano przedstawiła się o ministrowi skarbu del gacya zjazdu właścicieli nieruchomości miejskich, przedstawiając, że tundości finansowe miast są wynikiem zbyt małych podatków od nieruchomości spowodowanych uszczupleniem dochodów właścicieli domów. Minister w odpowiedzi oświadczył, że ko-

ni. czne jest poczynienie zmian w ustawie o ochronie lokatorów. Sprawa zmiany tej ustawy zostanie rozpatrzona w tych dniach przez radę ministrów i wniesiono na porządek obrad sejmowych.

## Pamiętajcie o uchodźcach z Ukrainy!

# „SŁOWO POLSKIE”

falszuje i nawołuje do czynów zbrodniczych.

Lwów, 20 października.

W chwilach, wolnych od ataków na Naczelnika Państwa, na rząd i na stronnictwa polityczne nie idące na pasku endecji — zajmuje się »Słowo Polskie« Żydami, w szczególności zaś syonistami i »Chwilą«. W numerze 453 z 21 b. m. poświęcono »Chwili« z dwa artykuły a mianowicie artykuł p. t. »Worek i sztydło« oraz większą część artykułu p. t. »Przegląd prasy polskiej«.

Ten ostatni artykuł zaopatrzyło »Słowo Polskie« w następujący podtytuł: »Żydzi żądają autonomii dla siebie we Wschodniej Małopolsce polecają uwolnić Fedaka i usunąć kapryśnego wojewodę Grabowskiego«. W pierwszej części tego artykułu zajmuje się »Słowo Polskie« stanowiskiem »Chwili« w sprawie projektowanej autonomii dla Wschodniej Galicji oraz korespondencją z Warszawy, umieszczoną w tymże samym numerze »Chwili«. W jednej i w drugiej sprawie przekręca i wypacza »Słowo polskie« uwagi i myśli, które znalazło wyraz w »Chwili«. Dla wykazania, jaką bronią walczy »Słowo Polskie«, zamieszczamy poniżej oryginalny tekst wywodów »Chwili«, a tuż obok w oryginalnym brzmieniu kalumnie »Słowa Polskiego«:

### »Chwila«:

(Z artykułu p. t. »Ostły pokój w kraju«)

Z Warszawy dochodzą nie potwierdzone dotychczas z autoritatywnej strony wieści iż rząd zajmuje się opracowaniem projektu autonomii dla Galicji Wschodniej. Jedną z tych wieści głosi, że istnieje zamiar stworzenia autonomii personalnej, której zewnętrzna forma byłaby utworzenie dwóch kurji wyborczych: polskiej i ukraińskiej.

Nie chcemy w tej chwili zajmować się kwestyą, czy wprowadzenie autonomii personalnej jest odpowiednią formą załatwienia za tego problemu wchodzącego jakiegoś anizatem, czy załatwienie jednosłone bez porozumienia się z miejscową ludnością i jej współdziałania jest wogóle załatwieniem sprawy. Tak samo pozostawiamy na uboczu kwestyę, czy chwila obecna w której umysły Polaków podniecone są świeżym jeszcze wspomnieniem niedawnego zamachu na Naczelnika Państwa, a na trój Ukraińców pozostaje pod wpływem masowych, w związku z tym zamachem przedświadczeń aruszowań, jest właściwą do podjęcia prób definitywnego uromowania stosunków Galicji Wschodniej. Kwestyę tę są bezwzględnie bardzo ważne i dlatego powrócimy do nich w właściwym czasie.

Na razie jednak pragniemy tylko określić nasze stanowisko odnośnie do głoszonego zamiaru stworzenia w Galicji Wschodniej dwóch kurji: polskiej i ukraińskiej.

...To też trudno uwierzyć, by w Warszawie mógł się na serio wśród poważnych ludzi zrodzić ten projekt. Gdyby bowiem fiawet przepuścić, iż znalazł się polityk który gwoli jakiemuś uromonemu celowi zdecydował się brutalnie przekreślić całą listę moralnych zdobyczy, stanowiących jedyny pozytywny rezultat siedmiolerniego przewodu krwi, to jednak niepodobna pojąć, i by przesadzał tak śmiałością orjentacyę w panujących stosunkach, by nie dostrzegał obojętności metody, taką bronią się posługującej i niebezpieczeństw, na które naraża siebie i sprawę, której służyć pragnie. Jakąż bowiem ma rolę, że wszyscy Żydzi wpiszą się, jak on sobie tego życzy właśnie do katastrofu polskiego? A gdyby nawet czuł w swej głowie moc sporządzenia pierwszego katastrofu według swojej woli, gdzie leży pewność, że sam ten będzie trwał?

...Jakakolwiek zapadnie decyzja rządu, to jest rzeczą pewną, iż Żydzi nie będą nigdy więcej bezwolnym narzędziem czyjejkolwiek polityki. Jako poważny odłam ludności kraj ten zamieszkuje, mają Żydzi swe własne interesy kulturalne i społeczne a w związku z tem swą własną politykę narodową. Pblityka ta w najzdrowszej i najpożyteczniejszej formie objawi się wówczas, gdy się tej możliwości swobodnego rozwoju”.

### »Słowo Polskie«:

(Z artykułu p. t. »Przegląd prasy«)

Partya ukraińska połączona organizacyjnie z terrorystami „ukraińskimi” i komunistami rozpoczęła planową akcyę seregim bandyckich występów. Pospolity morderca szła do Naczelnika Państwa i Wojewody. Wynajęci przez Wyszywanego i Leniowkich agentów zbrodniarze niszczą przewody komunikacji itd. itd. Wobec tego tow. Njdziale kowski postanowił dać „Ukraińcom” autono- mie już w piątek. Na razie jeszcze nie wiemy, jaka to ma być ta uszczęśliwiająca państwo i Rusinów autonomia, wiemy już natomiast, że żydowska „Chwila” zafascynowana uprzejmością rządu dla sabotującej państwo bolszewicko-ukraińskiej ententy, doradza nętarczywie plebiscyt we Wschodniej Małopolsce, twierdząc, że „wprowadzenie autonomii personalnej jest nieodpowiednią „formą załatwienia zawłego problemu wschodnio-galicyskiego (i) bez porozumienia się z miejscową ludnością i jej współdziałania” i żąda obok „kurji polskiej i ukraińskiej” jeszcze „żydowskiej”. Wona — powiada ta „Chwila” — wywołała w stosunku do Żydów „przewrót w sposobie myślenia całego cywilizowanego świata”. Święta racja. Nietna dzisiaj na świecie jednego naprawdę uczciwego i cywilizowanego człowieka, któryby nie wędził, czem pachnie dla cywilizacji panowanie żydowskie. I właśnie dlatego „Chwila” żąda specjalnie we Wschodniej Małopolsce autonomii dla Żydów zapewne z osobnym sejmem, wojskiem, jako, że — według „Chwili” — „Żydzi mają własną politykę narodową”. Zdrowe apetyty nie można powściągnąć.

(Z artykułu p. t. »Worek i sztydło«)

...To też za właściwszy, choć przekraczający granice rzewności zamierzone, uważam koniec godnego uwagi artykułu. Rzuca tam bowiem zniechęcony harfarz swój instrument i także jeszcze proroczo, ale już w mniejszym namaszczeniu, zapowiada, że Żydzi z zemsty zapiszą się do katastrofu wrogiemu nam ukraińskiego. Na to mściwe sztydło czekało się od początku natchnionych słów. Worek z żydowską rzewnością są dla ludzi, umiających patrzeć, zbyt przezryste, żeby się w nich nie dopatrzyli za wczasu groźby, zachowanej na deser w tym pięknym pokazie publicystycznej duszy żydowskiej.

Als w każdym razie dobrze wiedzieć, jak to sztydło z dowskie wygląda, ukazane przez samych redaktorów „Chwili”.



»C h w i l a«

**Fedak stanie przed sądem przysięgłych**

**W związku z tem mówią, że wojewoda Grabowski z mierza ustąpić.**

Telefonem od warsz. korespondenta »Chwila«.

Warszawa, 18. października. W sejmie rozegrała się pogłoska, że wojewoda lwowski p. Grabowski nosi się z myślą ustąpienia z zajmowanego stanowiska. Mówiono, przeto, że przyczyną decyzji p. wojewody lwowskiego ma być zbyt miękka zdaniem jego postawa władz wobec akcji terrorystycznej, która uawniła się dobitnie w zamachu na Naczelnika Państwa.

Z rozmowy którą nasz korespondent prowadził z jednym z polityków można wnioskować, że rząd centralny nie da się kapryśniami pewnych czynników lwowskich sprowadzić z drogi, którą w interesie państwowym zakresił sobie w stosunku do Ukraińców wschodnio-galicyskich.

Mój informator potwierdził zakomunikowaną już wam przezemnie wiadomość, że istnieje w Warszawie tendencja nierozdmuchiwania afery Fedaka na wielką skalę.

Kierujące czynniki uważają, że jeśli śledztwo wykaże iż Fedak działał samoradnie nie tylko nie ma racji używania tej sprawy do porachunków narodowościowych, ale przeciwnie, także działania szkoda w pierwszym rzędzie Państwu.

Intencja rządu centralnego w obecnym momencie skłania się raczej w kierunku uspokojenia waśni a nie pogłębiania jeszcze bardziej dysonansów polsko-ukraińskich. Wbrew żądaniom pewnych sfer lwowskich Fedak nie zostanie oddany sądowi doraźnemu, wbrew żądaniom tych sfer dana ma być obecnie sądowi przysięgłych możliwość osądzenia sprawy zamachu wedle własnego sumienia.

Podobno opinia wojewody Grabowskiego różniła się w tej sprawie od stanowiska zajętego przez czynniki warszawskie i stąd pogłoski o dymisji szefa województwa lwowskiego.

Artykuł swój p. t. »Przeгляд prasy polskiej« kończy »Słowa Polskie« w sposób następujący:

„Zwracamy na fakt powyższy również uwagę społeczeństwa a zwłaszcza naszej młodzieży, obrońców Lwowa z listopada 1918 r., aby skonfrontowały prowokację »Chwili« z własnym sumieniem, zastanowiły się, jaki wobec niej rodzaj reakcji zastosowałyby naród, który swoją wolność i honor kocha i szanuje».

Wstrzymując się od wszelkich uwag i komentarzy, które po porównaniu zacytowanych wyżej tekstów ukażą się chyba zbędnymi dla ludzi uczciwych i nieuprzedzonych — kończymy następującą uwagą:

I my zwracamy na fakt powyższy uwagę społeczeństwa polskiego, aby »skonfrontowały« postępek »Słowa Polskiego« z własnym sumieniem, zastanowiło się, jaki rodzaj reakcji zastosowało naród, który swoją wolność i honor kocha i szanuje, wobec organu, który mieni się być »narodowym« i »demokratycznym« a jednak nie zawahał się przekreślić i sfałszować nasze wywody oraz zademonstrować nas niesłusznie przed prokuratorem i nawoływać młodzież do czynów zbrodniczych.

**Realizacja uchwały Ligi Narodów w sprawie G. Śląska.**

Parryż. (Pat). Konferencja ambasadorów przyjęła w całości zlecenie Ligi narodów, dotyczące podziału terytorialnego oraz ustroju ekonomicznego Górnego Śląska, a na to ustaliła ostatecznie procedurę, jaką się będzie posługiwała, aby decyzję swoją uczynić możliwą do przeprowadzenia.

Odnosna nota zawierać będzie bardzo wyraźne podkreślenie zgodnego zapartywania państw sprzymierzonych oraz podkreślenie ich woli, aby ich wyrok był wykonany przez obie strony, a wreszcie groźbę zastosowania środków przymusowych na wypadek, gdyby oba zainteresowane państwa lub tylko jedno z nich odmówiło przyjęcia wydanego wyroku. Zawiadomienie, które będzie doręczono prasowicielem Polskiej Niemiec będzie zawierało opis linii granicznej między Niemcami

»Słowo Polskie«:

(Z artykułu p. t. »Przeгляд prasy«)

„Ten apetyt polnął już także i wojewodę Grabowskiego, któremu żydą całą podać się do dymisji za nieprzyzwoite »kaprysy« i pretensje wobec rządu przeciwstawienia się bandyckiej robocie partii ukraińskiej. Wczorajsza »Chwila« apo eo u'e »samoradny« czyn Fedaka i wyraża głęboką radość, że »Fedak nie zostanie oddany sądowi doraźnemu« a »sądowi przysięgłych dana będzie możliwość osądzenia sprawy zamachu wedle własnego sumienia« tzn. uniewinienia i respektive kanonizowania idetowego czynu tego młodzieńca. Wojewoda Grabowski natomiast jest wszystkim winien — taka fedynie logiczna konkluzja z telegramu »Chwili« wynika — on ma »kaprysy« i pretensje dzikie do rządu, iż »postawa władz warszawskich zbyt miękka jest wobec akcji terrorystycznej ukraińskich bolszewików. Tak tedy w przeciągu trzech tygodni zdołali żydzi ugarniować mordercę w kostyum behatera a wojewodę Grabowskiego uczynić winowajcą. Zwracamy uwagę władz, że »Słowo Polskie« zostało onegdaj skonfiskowane za wyrażenie wątpliwości, czy pońiesienie ręki zbrodniarza na symbol władzy państwowej, jakim jest Naczelnik Państwa, zostało dość wyraźnie przez władzę uchwycone i sprawiedliwie osądzone, natomiast nie została skonfiskowana »Chwila«, która domaga się niedwuznacznie uwolnienia Fedaka i usąpienia z urzędu wojewody Grabowskiego».

życie powyższych dotyczy jest następująca: Komisja międzysojusznicza w Opolu została zawiąziona o ostatecznych decyzjach powziętych wczoraj popołudniu przez konferencję ambasadorów. Równocześnie komisja graniczna niemiecko-polska pod przewodnictwem gen. Dupontja, urzędująca już na miejscu w sprawie wykreślenia innych części granicy między Niemcami i Polską, została zaproszona do wyznaczenia podkomisji, która rozpocznie natychmiast prace około wykreślenia nowej granicy na Górnym Śląsku. Rady polski i niemiecki będą zaproszone do wyznaczenia w przeciągu dni 8 swoich pełnomocników celem rozpoczęcia rokowań, dotyczących prowizorycznego ustroju ekonomicznego oraz mianowania delegatów do tymczasowej komisji administracyjnej, podczas gdy Liga narodów zostanie zaproszona do wyznaczenia neutralnego przewodniczącego.

Jużniejsze zawiadomienie nie będzie miało charakteru formalnej notyfikacji. Oficjalna notyfikacja wraz z wszystkimi konsekwencjami, przewidzianymi przez traktat wersalski nastąpi dopiero później, gdy z jednej strony zostanie ukończona praca nad wykreśleniem nowej granicy a nadto mocarstwa sprzymierzone otrzymają już od rządów polskiego i niemieckiego zapewnienie, że są zdecydowane usalić prowizorycznie ustroj gospodarczy uważany za konieczny dla zapewnienia możliwości życia ekonomicznego obu rozdzielonych stref. Komisja międzysojusznicza w Opolu w myśl traktatu wersalskiego zawiadomi władze polskie i niemieckie, że mają zapewnić administrację na przyznanych im terytoriach. W razie gdyby jedno z zainteresowanych państw czyniło przeszkody przy wprowadzaniu w życie ustroju ekonomicznego oddanie mu w posiadanie odnośnego terytorium, mogłoby ulec zwłocz. W myśl traktatu wersalskiego pełnomocnictwa komisji międzysojuszniczej w Opolu kończą się skoro tylko zostanie zapewniona administracja krajowa przez władze niemieckie i polskie. Zawiadomienie konferencji ambasadorów będzie ogłoszone publicznie we czwartek wieczorem. Jest rzeczą prawdopodobną, że Liga narodów również ogłosi tekst swego zlecenia, przesłanego mocarstwom sprzymierzonym, które jest prawie identyczne z powyższem zawiadomieniem.

Parryż. (Pat) Zarządzenia proponowane przez radę Ligi Narodów a przyjęte przez mocarstwa mają między innymi za zadanie utrzymanie przez pewien okres czasu dawnego trybu w stosunku do przemysłu na terytorium oddzielonym od Niemiec dla zapewnienia temu przemysłowi dostawy surowców i niezbędnych produktów oraz manufaktur, tudzież dla uniknięcia wstrząśnięć ekonomicznych, jakieby mogły powstać wskutek natychmiastowego zastąpienia przez markę polską marki niemieckiej, mającej jedynie kurs legalny na terytorium przyznanem Polsce.

Zarządzenia powyższe mają na celu także uniknięcie ewentualnej sprzedaży kolei obsługujących Górny Śląsk, utrzymanie swobody przekraczania przez poszczególne jednostki nowej granicy, uregulowanie dostarczania wody i siły elektrycznej, zagwarantowanie posiadania własności prywatnych, a w miarę możliwości także zagwarantowanie robotnikom na terytorium przyznanem Polsce korzyści, jakie wynikają dla nich z ustawodawstwa społecznego niemieckiego oraz z organizacji syndykatów, wreszcie zapewnienia ochrony mniejszości narodowych na podstawie uczciwej wzajemności. W powyżym celu przewidziany jest specjalny ustroj dla kolei które będą funkcjonowały nadal jako koleje jednolitej sieci przez lat 15. W okresie tym, który nie może przekroczyć lat 15, marka niemiecka będzie utrzymywana jako jedyna jednostka monetarna na terenie plebiscytowym. W tym okresie opłaty pocztowe, telefoniczne i telegraficzne będą ustalone w strefie

i Polską oraz wyliczenie zarządzeń przejściowych, mających na celu zapewnienie ciągłości życia ekonomicznego Górnego Śląska. Po dokonaniu podziału i ograniczeniu do minimum trudności, jakieby się wyłoniły w okresie zastosowania zarządzeń, dotyczących w szczególności spraw kolijowych, systemu monetarnego, służby pocztowej, telegraficznej i telefonicznej, ustroju celnego i eksportu do Niemiec produktów kopalń, znajdujących się w strefie przyznannej Polsce, ubezpieczeń społecznych, prawodawstwa ekonomicznego, przechodzenia z jednej strefy do drugiej, a wreszcie mianowania komisji mieszanej dla uregulowania wszelkich trudności jakieby się wyłoniły między obu rządami na terenie plebiscytowym w przeciągu lat 15, czyżby państwa sprzymierzone przedkładały zarządzenia, dotyczące narodowości zamieszkanego ludności i ochronę mniejszości narodowych na Górnym Śląsku.

Procedura przyjęta dla wprowadzenia w



# Kronika policyjna przestanie notować kradzieże zegarków, jeżeli każdy zaopatrzy się w bezpiecznik »Antizłodziej« firmy LEON APPEL i Ska, LWÓW, LEGIONÓW 1. 12497

polskiej również w monecie niemieckiej. Ustrój celny będzie ustalony równocześnie z granicą polityczną.

Surowce pochodzące bądź przeznaczone dla jednej ze stref, a mające być użyte w drugiej strefie, będą wolne od cła przez przeciąg lat 14. Półsurowce oraz półfabrykaty, pochodzące lub przeznaczone dla zakładów przemysłowych jednej strefy, a mające być użyte w drugiej strefie, będą wolne od cła przez przeciąg lat 15 — pod warunkiem, że gotowe wytwory zostaną z powrotem przesłane do miejsc, skąd pochodziły półsurowce i półfabrykaty. Polska stosownie do art. 90 traktatu — da upoważnienie na eksport do Niemiec w ciągu lat 15 produktów kopalnianych pochodzących ze strefy polskiej. Niemcy zaś dadzą upoważnienie na eksport produktów swoich kopalni do Polski na tych samych warunkach na podstawie wymiany przedwojennej.

Rządy zainteresowane uznają przez przeciąg lat 15 związki pracowników i robotników w strefie plebiscytowej, przy czym niemiecki system ubezpieczeń społecznych i państwowych utrzymany zostanie w części Górnośląska przyznanej Polsce. W ciągu lat 15 pozostawia się mieszkańcom strefy plebiscytowej po obu stronach granicy zupełną swobodę ruchu. Własność prywatna wszelkiego rodzaju, koncesje i przywileje zostają zagwarantowane. Wszelkie konflikty na tle ekonomicznym pomiędzy rządami polskim i niemieckim, mają być przekazywane sądowi rozjemczemu Ligi Narodów.

## List z Przemyśla.

Spis ludności. Z sportu. Tragiczny wypadek śm erci.

Spis ludności w Przemyślu wypadł, wyjąwszy drobne wypadki, na ogół w porządku (do czego jeszcze powrócimy). Na ośmiast w okolicznych miasteczkach jak np. w Krościenku ludność żydowska była częstokroć zmuszana do wypełniania pod dyktando rubryk: język ojczysty i narodowość. Kom-

sarze wogóle nie pytali o język i narodowość lecz po większej części sami wypełniali te rubryki. Część ludności żydowskiej z powodu groźb wpisywała narodowość polską, niektórzy zaś — odważniejsi — nie chcą wpisywać dyktowanych im dat wogóle nie wypełniali arkuszy. Jeden z komisarzy zapytał poważniejszego Żyda: „jak pan do mnie teraz mówi — przecież po polsku, więc — język ojczysty polski“. Pewna komisarka zwracała się do Żydów w ten sposób: „na Węgrzech byście się nie odważyli podawać narodowość żydowską“. Wobec tego Żydzi tamtejsi postanowili zwrócić się w tych sprawach z zażaleniem do Starostwa.

Onegdaj odbyło się Walne Zgromadzenie Zyd. K. S. „Hagibor“. Jak z sprawozdania Komitetu założycieli wynika, grupka dzielnych sportowców z energicznym Dr. Weintraubem na czele zorganizowała w krótkim czasie ruchliwą placówkę sportu żydowskiego. Założono sekcje: footballową, tenisową, wioślarską i gimnastyczną. Wszystkie sekcje rozwinęły ożywioną działalność: ma chów odbyło się 8, z czego wygranych 6, zakupiono 5 piłek, 11 kostiumów, 11 par butów, a w niedługiej przyszłości przystąpi się do założenia własnego boiska; z końcem września odbył się turniej tenisowy na zamku, pierwszą nagrodę otrzymał p. P. Bernanke. Z dobrowolnych datków zakupiono 3 łódki a na wiosnę rozpocznie się kurs nauki wioślarskiej. Po krótkiej dyskusji i wyrażeniu zaufania Komitetowi założycieli przystąpiono do wyboru wydziału, w skład którego weszli: Dr. Benj. Weintraub, prezes, Rebhan S., Nagel I., Bernanke P., Herrig J., Studler I., Pillersdorf E., Katz, Spiegel H., Mantel i Opfer. Komisya kontrolująca: Bernfeld, Jul. Goldfarb i Dawid Stegman.

W ostatnich dniach przystąpiono za inicjatywą Sanit. Komit. dysryk. do założenia kursów gimnastycznych w sali Zyd. Rady i do pod kierownictwem fachowych sił, członków klubu. Zaprowadzono kursa gimnastyki szwedzkiej i niemieckiej. Ilość członków wielka.

Tragiczny wypadek śmierci w r. 4 n. 0. onegdaj (18. paźdz.) popołudniu umysłami Żydostwa tu. Oto syn tuł. bankiera Hausmana, szczer, uczeń gimn. wyższego popadł w parku „na Zamku“ samobójstwo. Symp-

## Godzina z Pilichowskim.

W słoneczny wrześniowy poranek wyszliśmy na jedno z wzgórz otaczających Karlsbad. Lekka, chłodna mgła jesienna spowijała kołnierz, w której wśród zielni lasów widać się miasto pałacowych hoteli, lecz słońce miało się już na niebie rozrzuciło blasku i złote, jasne plamy kładły się na połonę. Usiedliśmy w słońcu. Jak wielu z artystycznej society żydowskiej, tak i Leona Pilichowskiego kongres syjonistyczny zwał do Karlsbadu i dał mu możność zjednięcia się z przyjaciółmi z kraju, którego od lat nie widział, z którym jednakowoż zrosła się jego sława, jako malarza wschodniego żydostwa.

Głowa Pilichowskiego przetrwała już siwą, ale z czarnej twarzy b. e. namionująca wielu artystów młodzieńczość i dobroć, które wraz z skromnością cechują nie tylko wyraz twarzy, ale charakter wybitnego malarza. Na porannej przechadce wziął Pilichowski z sobą dwie teki pełne szkiców i reprodukcji artystycznego dorobku lat ostatnich. Rozłożył je przed nami i kartka po kartce przesuwały się obrazy — reprodukcje. Miał prace, ab przypomnieliśmy nie licznym widzianych obrazów Pilichowskiego u upł. nie kolorystycznie przesuwały się przed oczyma tematy. A podczas gdy patrzymy, ar-

tysta uzupełnia historię podła historią życia, które jak każdy artysta liczy nie ca lata, lecz na wzruszenia.

Wzruszeń zaś ostatnie lata nie oszczędziły żadnemu Żydowi. Wojna zaskoczyła Pilichowskiego w Paryżu. Stracił kontakt z krajem, z rodziną, z przyjaciółmi. S. ara dola żydowska — niewyczerpany temat jego palety — zmiała mu z oczu, dla artysty tej miary i tego rodzaju, co Pilichowski, była to niemal zairra indywidualności.

„Stałem się wszechstronny“ — opowiada Leon Pilichowski — i pokazuje liczne krajobrazy z Normandii, owoc paromiejscowego, pracowitego tam pobytu. Poem powiodły go losy do Anglii, gdzie od kilku lat na stałe w Londynie osiadł i niestrudzoną pracą wykrada tęsknocie nawiedzające go chwile no-saglii. Pokazuje nam portrety wybitnych osobistości angielskich: sir Balfoura albo portret wielkiego przyjaciela narodu żydowskiego, admirała Sykesa z żoną, tego który w r. 1916 zawarł niekorzystny dla syoni mu układ z Francją (umowa Skes-Picot) a który następnie stał się gorącym orędownikiem żydowskiej Palestyny. Leon Pilichowski dany jest na swoją wszechstronność, ale nie widzi, że z za złości draperji i wytwornego tła londyńskich portretów w głębi po ajmnie niewygasta miłość dawniej dziejiny jego twórczości. W twarzy adp. Sykesa jest ta sama

tyczny młody człowiek padł ofiarą zawiedzionej miłości.

## Projekt ustawy o nadzwyczajnej dani.

(Dokończenie)

### Ulgi

Art. 29. Komisje obywatelskie ustanowione w trybie wskazanym w art. 30 są władne na od daniny, jako też odroczenia lub rozłożenia na raty na okres nie dłuższy jak 1 rok udzielać częściowego lub zupełnego uwolnienia w tych wyjątkowych wypadkach, w których ściśle dopełnienie obowiązku wpłacenia daniny zagroziłoby egzystencji gospodarcej płatnika.

Art. 30. Komisje obywatelskie, wspomniane w art. poprzednim, tworzy się w siedzibie każdej władzy podatkowej i instancji na obszar tejże władzy. Komisya składa się z członkami Izby skarbowej jako przewodniczącym, tudzież z 7 członków i tyluż zastępców, powołanych przez dyrektora Izby skarbowej: po dwóch z grona przedstawicieli większej i mniejszej własności ziemskiej, po jednym z przedstawicieli przemysłu, handlu i lokatorów; w okręgach miejskich powołani będą w miejsce przedstawicieli własności ziemskiej przedstawiciele właścicieli nieruchomości miejskich.

Uchwały Komisji zapadają większością głosów. O ile jednak chodzi o obniżenie daniny, określonej w art. 1, część I, II i IV, o więcej niż 25 proc. lub odroczenie na okres dłuższy, niż 3 miesięczny, uchwała Komisji musi być jednomyślna.

Art. 31. Prośby o ulgi wspomniane w art. 29, jako też prośby o rozdział daniny w myśl art. 26 składać należy w ciągu 2 tygodni, licząc od dnia następnego po ogłoszeniu ustawy niniejszej, do tej władzy, która powołana jest do przyjmowania odwołań przeciw obliczaniu daniny.

Prośby spóźnione odrzuca się.

Wspomniana władza winna w ciągu 5 dni po złożeniu prośby przesłać ją wraz ze swoją opinią Komisji (art. 30) do rozstrzygnięcia.

Komisya obywatelska (art. 30) rozstrzyga sprawę ostatecznie w ciągu czterech tygodni po otrzymaniu prośby; jednak przewodniczącemu tej Komisji wolno odwołać się od tej decyzji do dyrektora Izby skarbowej, który rozstrzyga sprawę ostatecznie.

Art. 32. Minister skarbu jest władny udzielić częściowego lub zupełnego uwolnienia od

powaga i jakgdby znużenie, co w sylwetkach Żydów polskich, ten sam nastrój znużenia i oderwania od ooczenia, co w sławnych obrazach niedoli żydowskiej.

Is ot ie b. i m ind wirtual ość art stycz. ną Pilichowskiego rysowała dawna jego twórczość wyrażniejsza i głębsza. Wyrażała ją i tematowo i technicznie. Pilichowski, malarz czujności i oczekiwania, malarz etapów ciemności, drogi golusowej — żywo staje przed oczyma duszy. Obok Israelsa i Hirschenberga jest to najwybitniejszy malarz ahasweryzmu żydostwa po przez czas i przestrzeń. Lecz podczas gdy Hirschenberg odgrywał rolę sfera kompozycyjnie, Pilichowski był najlepszym odtwórcą momentów znużenia w bolesnym pochodzie. Motyw znużenia w bolesnej tułaczce przejawia się poprzez najpiękniejsze obrazy. Głęboko wraża się w pamięć nieodłączna para wędrowców żydowskich, szara sylweta starców, którym sił zabrakło. Temat: „Tułaczki“, „W poczekalni“ — to najkochańszy motyw Pilichowskiego, tak samo częsty jak przeraźliwie na świat rozwarte oko (W poczekalni, Załoba) jakby oskarżające i jakby czuwańce podczas tułaczki.

Te sceny z etapu żydowskiego przemawiają znacznie głębiej do duszy wyjąca niż wszechstronność i c. łodna w wszechstronności twórczości Pilichowskiego, niż pełne diwnej rytmiki i harmonii barw sceny kompozycyj-



daniny ze względu na prawo międzynarodowe, lub też o l. m. uniknięcia podwójnego opodatkowania przez kilka rządów odwołowch.

Art. 33. Danina może być płacona albo obligacjami 5 proc. długo terminowej pożyczki państwowej z roku 1920 wedle ich wartości nominalnej, albo markami polskimi, albo wreszcie walutami obcymi, których gatunek i kurs przeliczenia ustali minister skarbu.

Art. 34. Właściciel gruntu o obszarze powyżej 10 hektarów, tudzież posiadacz ordynacji (fideikomisu) ma prawo celem zapłacenia daniny, obciążonej na zasadzie wielokrotności podatkowej (art. 3), bez względu na istniejące ustawowe lub umowne zakazy pozbywania, jakoteż bez względu na istniejące przepisy prawne o obrocie ziemią, jeżeli z zastosowaniem ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez obcokrajowców, sprzedać taką część gruntu, jaka potrzebna jest na zapłacenie daniny, a to pod warunkiem, że ona kupna uznana zostanie za odpowiednią i będzie złożona do Kasy skarbowej na pokrycie daniny od całego gruntu przypadającej.

Sprzedana w trybie powyższym część gruntu jest wolna od wszelkich ciężarów i długów obciążających cały grunt, z wyjątkiem służebności.

Wpis prawa własności sprzedanej w trybie wspomnianym części gruntu w księdze publicznej (hipotecznej, gruntowej) nastąpi tylko w razie stwierdzenia, że danina została rzeczywiście wniesiona do Kasy skarbowej.

Art. 35. O ile płatnik wspomniany w art. poprzednim, nie zapłaci daniny w przepisanim terminie, nie uzyska ulg wspomnianych w art. 28—32 i nie skorzysta w powyższym terminie z prawa, przysługującego mu w myśl poprzedniego artykułu, natenczas właściwy urząd ziemski, na wniosek Dyrektora skarbowej, niezależnie od zgody płatnika w jego zastępstwie i na jego rachunek dokona transakcji, określonej w art. 34.

Art. 36. Minister skarbu jest władny zawierać układy z płatnikami i ich zrzeczeniami w przedmiocie zapłacenia daniny w trybie innym, niż wskazany w art. 17, 15, 17, 19, 20, 33, 34 i 35 ustawy niniejszej.

### Przepisy końcowe.

Art. 37. Uchyla się ustawa z dnia 16 lipca 1920 roku w przedmiocie wewnętrznej przymusowej pożyczki państwowej (Dz. Ust. Nr. 67, poz. 456), tudzież ustawę z dnia 28 października 1920 roku w przedmiocie przeprowadzenia wewnętrznej przymusowej pożyczki

ne, ilustracje, natchnienia i obrazy malujące nasroje świąt żydowskich (Święta Sukot, Glöckel von Hammeln, portrety rabina paryskiego Cahna i Balaka), Pilchowski zdaje sobie sprawę z tego, że właściwe korzenie jego lujnej indywidualności tkwią daleko od przepychu salonów lordów angielskich.

Czy myśli o powrocie do kraju? Na razie szuka sposobności zetknięcia się z ludźmi, na których czołach troska i czas wyryły głębokie runy. Mały j dnak o powrocie do kraju tradyc i swojej młodości, do kraju, gdzie życie mas żydowskich pełne jest oryginalnej, spycyficznej malowniczości a fizyognomie pełne bogatej wyrazistości. Zwłaszcza obecnie gdy pod obuchem ziarci chęć z tego życia bezpowrotnie zdaje się zamierać, zwłaszcza teraz ciągnie go coś do małych polskich miast i miasteczek.

Jeden z osagnich obrazów Piłchowskiego przedstawia „kobiety w Bożnicy” (Weiberchule). Ciśnie do perspektywiczne bożnic i kilka postaci kobiecych. To malowane z pamięci za modele pobożnych kobiet służby matki i krewnie w Anglii. Dziwny nasrój ciszy i ramaszczenia rolowa się po obrazie. Ale to nie postaci, nie twarze kobie przemawiają powagą do widza. Przemawia coś po rażeni, coś przez nie drżące zawodzi głosem. Czyżby to nie tęsknota?

Herbert Trejwart.

państwowej (Dz. Ust. Nr. 105, poz. 692).

Art. 38. Zawieszają się począwszy od dnia 1 stycznia 1921 roku pobór państwowego podatku majątkowego, wprowadzonego ustawą z dnia 16 lipca 1920 r. o państwowym podatku dochodowym i podatku majątkowym (Dz. Ust. Nr. 82, poz. 550) aż do czasu, który określi minister skarbu w drodze rozporządzenia.

Art. 39. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się ministrowi skarbu w porozumieniu z sprawami wewnętrznymi, a na obszarze b. dzielnic pruskiej w porozumieniu z ministrem tejże dzielnicy.

Art. 40. Ustawa niniejsza zyskuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

## Z sali koncertowej.

Dawid Jarosławski.

Na rzecz chalców ukraińskich piewał w środę w sali teatru ukraińskiego znakomity baryton Dawid Jarosławski. W czasie krótkiego pobytu w Lwowie stał się Jarosławski ulubieńcem publiczności i to zupełnie słusznie, gdyż jest on artystą niepoślednie miary. Piękny głos jego o nadwyzwyczajnej sile, bardzo miłym, ciepłym dźwięku i wielkiej skali działa na słuchaczy fascynująco a prawdziwie artystyczna interpretacja wskazuje na wielką inteligencję, muzykalność i smak tego niecodziennego śpiewaka.

Jarosławski wystąpił tym razem z programem, zawierającym arye i pieśni, śpiewane w pierwszej połowie koncertu po rosyjsku zaś w drugiej po żydowsku. Odtwarzane przez niego z prawdziwym zrozumieniem żydowskie pieśni ludowe wywołały burzę oklasków tak, że artysta zmuszony był zaspiewać jeszcze kilka naddatków.

Współdziałał w tym koncercie młody, bardzo utalentowany pianista p. I. Gimpel, który rozporządza już dzisiaj bardzo znacznie wyrobioną techniką, pięknym uderzeniem i niezwykłą u tak młodych pianistów siłą. Z gr. p. Gimpela poznać łatwo, że rzucił się do dzieła z intencją kompozytora, drobne zaś ustępki zwłaszcza co do tempa zapewne w krótkim czasie znikną. Zarzucićby można p. Gimpelowi jedynie niestosowny dobór utworów, gdyż te, które wykonał, były może co najmniej za ciężkie i długie a więc dla większości słuchaczy nużące.

Akompanował doskoale i bardzo dyskretnie p. B. Kramer, o którego współdziałanie w koncercie Wesolowski-Mogilewski wspominałem w poprzednim, co niniejszym uzupełniam z nadmienieniem, że i wówczas spełnił swe zadanie bez zarzutu.

Alfred Plohn.

## Posiedzenie Tymcz. Rady miejskiej.

Podwyżka cen gazu i prądu elektr.

Lwów, 20. października.

Na wstępie dzisiejszego posiedzenia uchwalono na wniosek r. Wereszczyńskiego kooptować w miejsce b. p. radnego Marcellego Schaffa — p. Józefa Müllera, wice dyrektora Banku Hipotecznego w Lwowie, oraz wydelegowano członków i zastępców z łona powołanej komisji sędziowskiej dla wyznaczenia podatków dochodowego i majątkowego.

Imieniem prez. dummasa złożył wiceprez. dr. Sahl sprawozdanie z działalności w czasie fr. j. Rady miejskiej, które przyjęto do wiadomości.

Po referacie r. Wixla uchwalono następujące podwyższenie taryf miejskich zakładów gazowych: za metr sześcienny gazu świetlnego i do celów technicznych 57 mk. \*) (dotychczas 33 mk.) za metr sześć. gazu uży-

wanego do motorów 46 mk. (dotychczas 26 marek) — licząc od daty najbliższego odczytania zegara w listopadzie br.

Po długiej dyskusji, w której wzięli udział: r. Szczyrek, Domiczek, Florsch, Hoeflinger, Sudhof, Murzyński, Thule, Herchthal i dyrektor Tomicki uchwalono nast. podwyżkę cen jazdy tramwajem oraz cen prądu elektrycznego:

Bilet jazdy tramwajem wprost 30 mk., z przesiadaniem 40 mk., wojkowy lub poranny 25 mk., za bilet do dworca lub z dworca 50 mk., kontrolny 50 mk., abonament pełny 2400 mk., kara 2-razowej jazdy 1000 mk., karta szkolna bez przesiadania 250 mk., z przesiadaniem 300 mk., przewóz towarów: jedna lora w dzień 1500 mk., w nocy 1800 mk.

Nowe ceny światła: w mieszkaniach za 1 kilowat godzinę 80 mk., w lokalach 160 marek, prąd dla kin 240 mk., dla motorów przem. 70 mk. Badanie miernika kosztuje 1000 mk. Czyszcze za mierniki podwyższono o 100 procent.

Nowa taryfa zakładów elektrycznych wchodzi w życie z dniem 21. października.

O godz. 10-ej w nocy zamknął na ten prez. Neuman posiedzenie, nie wyczerpując porządku dziennego.

\*) w Warszawie opłata za metr sześć. wynosi 82 mk. 10 fen., w Krakowie 65 mk.

## Z sali sądowej.

Rozstrzelanie pięciu kozaków.

Lwów, 21. października.

Przybył do sądu przysięgłych toczy się od wczoraj roprawna przeciw b. żołnierzom ukraińskim Tomaszowi Iwaniczukowi i Iwanowi Balasowi, oskarżonym o zbrodnię skrytobójczego morderstwa oraz przeciw Józefowi Kalinowskiemu i Mikołajowi Gojowi, oskarżonym o zbrodnię gwałtu publicznego, dokonanego przez złośliwe uszkodzenie cudzej własności.

Wedle aktu oskarżenia sprawa przedstawia się jak następuje: Z końcem 1918 roku rozstrzelano w lesie „Dębnie” między Tartaką a Pertsy czterech kozaków, piąty kozak zaś został zamordowany w Spasowie. Kozacy ci, których identyczności nie zdołało stwierdzić, służyli w charakterze ochotników w wojsku ukraińskim. Na rozkaz kapitana Semeniuka zostali oni uwięzieni a następnie przez patrol, której komendantem był osk. Iwaniczuk, rozstrzelani a to z powodu popełnienia zbrodni roboju i bandytyzmu. Piątego kozaka zaszpecił osk. Iwaniczuk dlatego, gdyż ten zbiegł a gdy go następnie ujęto, wyrwał oskarżonemu karabin i zagroził mu fastrzeleniem. Kozaków stracono w „Dębnie”, ponieważ Semeniuk obawiał się, by inni kozacy dowiedziawszy się o losie swych towarzyszy broni nie zburzowali się. Kozaków miało odstawić do więzienia w Złoczowie i wcale im nie oznajmiono, że mają być straceni.

Ponadto oskarżony jest Iwaniczuk jako też Kalinowski i Goj o zbrodnię gwałtu publicznego. Mianowicie podczas odwrotu wojsk ukraińskich w maju 1919 oskarżeni ci wtargnęli do dworu dra St. Raciborskiego i miszczyli urządzenie mieszkalne, zaś Iwaniczuk przywłaszczył sobie szereg przedmiotów.

Rozprawie przewodniczy r. Maer, oskarża prok. Ogorowski, oskarżonych bronią adwokaci Dawydiak, Hankiewicz, Kulczycki i Rybak.

Po odczytaniu aktu oskarżenia obrońcy uczynili wniosek, by Trybunał w tej sprawie łuznał się niewłaściwym, gdyż chodzi o żołnierzy ukraińskich. Prokuraor sprzeciwił się temu wnioskowi, zarzucając, że ma charakter demagogiczny. Trybunał po naradzie wnioskowi odmówił, motywując, że w danym wypadku odpowiadają oskarżeni za zwykłe zbrodnie.

Przysapono do prełuchania oskarżonych. Osk. Iwaniczuk podaje, że kozacy z sali rozstrzelani w myśl rozkazu Semeniuka. Podobnie szemował oskarżony Balas, któ-



**PREMIERA** w PIĄTEK **II. SERII** amerykańskiego arcydzieła  
**„AS KARO”** p. i. **W szponach Potworów**

w MARYSIENCE sensac. dramat w 7 aktach i KOPERNIKA  
 Dla tych, którzy jeszcze nie widzieli SERJI I-szej tego arcydzieła, ukaże się ona w kinoteatrze »Pasaż»

ry przyznaje, że strzelał, lecz z powodu ciemności nie wiedział, do kogo strzela.  
 Do rozprawy powołano cały szereg świadków. Wyrok zapadnie w piątek.

**NADESŁANE.**

**Poszukiwany**

**MATEMATYK** do klas wyższych Gimn. Żyd. w Kongresówce. Oferty nadesłać do Dra Goldlusta w Łomży. 19430

**„Kółko Kobiety żydowskich”** zaprasza Kobiety żydowskie na Sprawozdanie z XII. Kongresu i z Konferencji syonistek. Zebranie odbędzie się w Sobotę dnia 22. października o godz. 5-tej punktualnie w sali przy placu Strzeleckim l. 4. Przemawiać będą pp. Róża Melzerowa, D Karłowa, Dr. Rothfeld i Dr. Ringel oraz Dr. Hausner. 12494  
 Wstęp wolny.

Zakład dentystyczno-techniczny **Z. Weinreba**  
 Lwów, ul. Koflataja 8, I. p. 12323

Lekarz-Dentysta 1210  
**Dr. Marek Senensieb**  
 b. asystent kliniki berlińskiej  
 Kilińskiego 8 ord. od 9—1 i od 3—7.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych b. elev. kliniki dermatol. w Berlinie powrócił Lwów. Sykstuska 37, (róg Słowackiego).

**KRONIKA.**

**Repertuar teatru Miejskiego.**

W piątek 21. października o godz. 7.30 „Traviata”, opera w 4 aktach Verdiego. Gościnnie wystąpi A. Wesołowski, artyści oper Petersburskiej i Moskiewskiej.

W sobotę 22. października o godz. 3-ej pop. przedstawienie dla młodzieży „Fircyk w zalotach”, komedia w 3 akt. Zabłockiego.

**Repertuar Teatru Małego.**

W piątek 21. października o godz. 7.30 „Roztwór prof. Pytla”, groteska w 3 aktach B. Winawera.

W sobotę 22. października o godz. 7.30 „Roztwór prof. Pytla”, groteska w 3 aktach B. Winawera.

**Repertuar Teatru Nowości.**

W piątek 21. października o godz. 7.30 „Hrabianka fox trotta”, operetka w 3 aktach.

— Repertuar ukraińskiego teatru „Besidy”. Sala Byssinki (Szaszkiewicz 5).

Sobota 22. października: „Baron cygański”, operetka J. Straussa (po raz drugi).

Niedziela 24. października: „Bestalanna”, bukolowy dramat Karpenki—Karego.

**Biuro koncertowe M. Tuerka.**

**Dymitr Smirnow**, światowej sławy tenor wystąpi z jedynym koncertem we środę 26. b. m.

Sprzedż biletów od soboty rano. 12542

— Repertuar Teatru lit.-art. »Ul« ul. Ossolińskich 10. Część koncertowa z udziałem Pp. Bronowskiego, Mirskiego, Noskowskiej, Wiklińskiego i innych. Ponadto »Miamia« pastel sceniczny Hemasa

wykona Hanka Ordonówna. »Wizya« pióra W. Raorta, odtworzy S. Michałowski oraz jedno-aktowa operetka »Manewry wiosenne«.

— Nowe ceny papierosów zagranicznych. Generalna Dyrekcja monopolu tytoniowego w Warszawie ustanowiła z dniem 15. października 1921 nowe ceny zagranicznych papierosów, które uwidocznione są w następującym zestawieniu:

Wernyhora Mk. 15 za sztukę, Memphis 15, Cavalla 10, Aspasia 10, Muse 10, Miss Gaby 10, Habibi 10, Rahat 8, Satyr 8, Ballet 8, Anassa 8, Basma 8, Dames 6, Byramida 6, Memphis Niem. 6 mk.

Wszystkie inne gatunki papierosów zagranicznych znajdujące się na składzie w rządowych magazynach sprzedaży wyrobów tytoniowych, sprzedawać się będzie po cenie 6 Mk. (sześć) za 1 sztukę.

— Zniesione wyroki śmierci. Swego czasu wysokiem Trybunału sądu przysięgłych w Lwowie zostali dwaj b. żołnierze ukraińscy Kulijewicz i Balko skazani na karę śmierci przez rozstrzelanie a mianowicie za zamordowanie jeńców polskich. Na skutek żądanie nieważności wniosonego przez oskarżonych Sąd Najwyższy w Warszawie zniósł wyrok i zarządził przeprowadzenie ponownej rozprawy.

— Zderzenie pociągów. Jak donoszą dzienniki warszawskie onegdaj wieczorem pod Utrać 10 kilometrów od Warszawy nastąpiło zderzenie 2 pociągów osobowych żyradowskiego i pruszkowskiego. 3 wagony uległy rozbięciu, parowóz zaś znacznemu uszkodzeniu. Pośród pasażerów 28 osób odniosło lekkie poranienia lub potłuczenia. Wypadku śmierci nie było.

— Bagaże b. Internowanych w Anglii. W najbliższym czasie zostaną wysłane z Wiednia do Oświęcimia bagaże jeńców cywilnych internowanych w czasie wojny światowej w Anglii. Między bagażami znajdują się rzeczy następujących obywateli polskich pochodzących ze wschodniej Małopolski: Jana Kalinkiewicza z Lwowa, Mojżesza Frostiga z Lwowa, Piotra Okolskiego z Podwołoczysk, Bichała Bilńskiego z Tłustego, Teodora Kobrania z Przemyśla, Artura Klahra z Lwowa, Franciszka Iglickiego z Lwowa, Chaima Gilberta z Lwowa, i Mikołaja Iwaniszyna z Lwowa. Wymienione wyżej osoby winny zwrócić się osobiście w sprawie swoich rzeczy do Urzędu emigracyjnego w Warszawie ul. Królewska l. 23 załączając zobowiązanie do zwrotu kosztów przewozu rzeczy z Anglii do kraju, które to koszty wyniosą dla każdego około 3 tysięcy marek.

— W sprawie wściekłości w Województwie lwowskim odbyła się pod przewodnictwem Dr. Mikołajskiego w dniu 18 b. m. 2ga konferencja w Województwie przy Urzędzie Zdrowia. Omówiono i ustalono tekst rozporządzenia w sprawie wściekłości, które ma być wydane dla Starostw.

Porównując zapiski tutejszej Stacji ratunkowej z wykazami Zakładu Epidemiologicznego, leżonych sposobem Pasteura, stwierdzono, że tylko część osób pokąsanych we Lwowie zgłasza się do tego leczenia. Postanowiono więc zwrócić się do Zarządu stacji ratunkowej, by wszystkich opatrywanych na Stacji pokąsanych skierowywała do leczenia Pasteurowskiego, albowiem w czasie panującej

zarazy wściekłości, jak to obecnie w tym miejscu, każde pokąsanie należy w pierwszej chwili uważać za podejrzaną i leczyć zapobiegawczo, gdyż wyczekiwanie na stwierdzenie wściekłości u psa kąsającego lub jej stanowcze wykluczenie powodowałoby zwłokę w leczeniu, któraby dla pokąsanego mogła okazać się fatalną. Natomiast po wyjaśnieniu sprawy można za dni kilka przerwać leczenie Pasteurowskie, jeśli pokąsanie niewątpliwie nie pochodzi od psa wściekłego.

— Akcja ratunkowa dla Żydów w Rosji. Filje »Orus« (Towarzystwo celem popierania rolnictwa i rzemiosła wśród Żydów w Rosji) otrzymały od swego zastępcy moskiewskiego zawiadomienie, że transport narzędzi już nadszedł do Moskwy i że narzędzia zostały w myśl intencji ofiarodawców rozdzielone. Także rzeczy przysłane przez Żydów amerykańskich już nad szły. Bezpośrednio po nadejściu wymienionych transportów przystąpiono do otwarcia żydowskich szkół zawodowych oraz warsztatów. (Z. B. K.)

— Repatriacja z Rosji. Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje, że na październik b. r. przewidziany jest następujący plan repatriacji z Rosji: Po jednym transporcie z Orła, Kaługi, Tweru, Baku, Tambowa, Jekaterynburga, Samary, Carycyna, Rjazania, Smoleńska, Witebska, Moskwy, Czalabińska, Petropawłowska, Uralska i Zastawia, Homla, Krasnojarska, Kustanaja, Brańska i Jarostawia, po dwa transporty z Ufy, Orenburga, Woroneża, Symbirska i Permy, po trzy transporty z Astrachanu, Petrogradu i Syberji, po 4 transporty z Kazania, Turkestanu, ze Saratowa zaś 6 transportów. Dnia 20 b. m. wyjeżdżają z Moskwy do kraju 4 transporty, a dnia 22 bm. transport dotkowy. (Pat)

**Wiadomości handlowe.**

Lwów, 20 października 1921.  
 Chodorów 4675 4700, Nafta 2300, Parowozy 1700—1725, Oikos 6.00, Berlin 80 00, Wiedeń 175—178.

Poza giełdą w walutach i dewizach tendencja chwiejna.

Placono: Dolary amer. 4500—4700 4600, kanad. 3700, marki niemieckie 32 00—33 00, leje rum. 35 00—36 00 korony czeskie 50 00.

Wiedeń 175 00.

**Kursa Giełdy lwowskiej**

z dnia 20 października 1921.

Akcyje za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym, (Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda), o ile są zjadane)

Bank akcyjny związkowy 280—4480	600 — —
II. i VI. emisji	— — —
Bank dyskontowy we Lwowie 280—0	800 — —
Bank handlowy 1000—20	3500 — —
Bank hip. akcyjny 280—30	1.25 — —
Bank hip. zemel. 280—28	420 — —
Bank Małopolski 280—35	675 — —
Bank powszechny kred. 140—7	450 — —
Bank przemysłowy 280—28	650 — —
Bank ziemsk. kred. 280—35	650 — —
Akcyje Tow. handl. i przem.	— — —
Browary lwowskie 500—100	3000 — —
Tow. Chodorów 140—0	4550 — 4750 —
Tow. akc. Fapalit 140—42	2500 — —
«Cielów» fabryka porcelany 1000—	4900 — —
Fabr. Cementu »Portland Szczakowax 140—28	— — —
Tow. akc. »Galicya« 490—300	12000 — —
Tow. Gafota 140—2250	3500 — —
Tow. Górka 140—1540	10700 — —
«Oikos» Zakłady przem. drzewnego 1000—0	5900 — 6100 —
Warszawska Ska-akc. budowy »Parowozów« 500—0	1550 — 1725 —
«Patrias» fabryka papierosów 1000—150	5200 — —
Peżete, Pow. Zakłady budowlane 500—00	1350 — —
Pocisk Zakłady amunic. 350—00	1350 — —



# Teatr żydowski

W piątek 21. października. Początek 7:30 wiecz.

# Pierwsza Miłość

obraz z życia w 4 aktach Schorra.

dyr. S. M. GIMPEL  
JAGIELLOŃSKA 11. — 12476

Polski Glob	500-100	1200-	---
Polska Nafta	500-75	2150-	2350-
Polsk. Tow. handl.	140-21	1100-	---
Tow. Rakaszawa ex 140-56		5800-	---
Zakł. el. Siersza (wz. em 14)-5:50		2000-	---
Gal. Zakł. gór. Siersza 140-0		11000-	---
Tow. Zieleniewski 140-42		9000-	---
Zegluga Polska 14-28		500-	550-

Waiuty.

Ruble carskie po 100 r.	500-	600-
„ „ po 500 r.	200-	250-
„ „ drobne	---	---
Ruble dumskie (po 1000)	50-	70-
„ „ (po 250)	50-	50-
Ruble dumskie kierunki (po 40 i 20)	---	---
Karbowanie (po 100)	3-	5-
Grzywny (po 500 i wyżej)	6-	10-
1 frank franc.	290-	310-
1 Frank szwał.	680-	720-
1 £ Sterling	15500-	16500-
1 Dollar ameryk.	4100-	4500-
1 Dollar kanadyjski	3400-	3800-
Marki niem. (po 1000)	2800-	3200-
„ „ (po 100)	2700-	3100-
„ „ drobne	2600-	3000-
Lei rumuńskie (300)	2800-	3300-
Lei rumuńskie drobne	2700-	3200-
Liry włoskie	140-	160-
Czeskie korony	4400-	5200-
Korony austr. niem. stemplowane	130-	160-

Dewizy

Wypłata na Londyn	15500-	16000-
„ na Paryż	250-	310-
„ na Zurych	680-	720-
„ na Pragę	4700-	5100-
„ na Wiedeń	16500-	18500-
„ na Berlin	28000-	32000-
„ na Nowy Jork	4000-	4600-
„ na Medyolan	140-	160-
„ na Bukareszt	2800-	3300-

Raty bankowe 7%

Stopa eskontowa P. K. K. P.

## Kursa Giełdy Krakowskiej.

Kraków, 20. października 1921.

P. T. H. I—III. 1000—1050, Impex 350 400, Polski Glob 1200—1400, Zegluga Polska 450—500, Zieleniewski 7500 8000, Parowozy 1300—1500, Trzebinia fabryka maszyn I—III. 8900—4200, Lemiesz 8000 10000, Automotor 1900—2100 Polska Nafta 2000—2200, Siersza el 2500—3000 Oikos 0000—0000, Pezet 1300 1500, Trzebinia tłuszcz. 5000—5200, Krakus 4000—4200, Ćmielów 0000—0000 Górka 11000 11500, Siersza 10700—11300 T. P. G 7000—7500, Chodorów 4100 4400, Pocisk 1300—1500.

Dolary ameryk. 4000—4400, marki niem. 2500—3000, korony austr. 150—180 kor. czeskosł. 4500—5000, franki fr. 300, 340, dolary kanad. 0000—0000, franki szwajc. 000—000, franki belgijskie 000—000, funty szterl. 00000—00000, korony węg. 0 00—0 00, lei rum. 00 00—00 00, kor. szwedzkie 000—000, liry włoskie 000—000, kor. duńskie 000—000, kor. norweskie 000—000, m. fińskie 00 00—00 00, flor. holenderskie 0000—0000.

## Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa 20 października 1921.

Dolary amer. 4550—4825, Berlin 2750, Praga 50 25, Wiedeń 170—17750, Nafta 2350—2200.

## Kurs dewiz.

Zurych. (Pat.) Kursa początkowe dewiz z dnia 20 b. m. Berlin 350, Praga 585, Nowy Jork 546—, Austr. noty kor. stempl. 022, Budapeszt 070, Bukareszt 400, Wiedeń 030, Medyolan 2130, Zagrzeb 190, Warszawa 012, Paryż 3930, Londyn 2130.

Zurych. (Pat.) Kursa końcowe dewiz z 20. bm. Berlin 340, N. Jork 54500, Paryż 3920, Bruksela 3880, Sztokholm 12750, Madryt 7150, austr. korony stem-

plowane 022 Budapeszt 070, Bukareszt 400, Wiedeń 031, Holandia 18500, Londyn 2134, Medyolan 2125, Kopenhaga 10450, Chrystiania 6950, Buenos Aires 17500, Warszawa 012, Praga 575, Zagrzeb 190.

## NADEŚLANE.

Naszemu kochanemu Koledze  
**Leonowi SCHARFSCHMIEDOWI**  
z okazji jego zaręczyn 12510  
z p. Idą WEISS  
życzymy serdecznie »Mazel Towe« Süssowie,  
Finkelsteinowie, Simplowie, Grupa 66.

Z okazji zaręczyn p. Ozyasza Schapiry z  
Zólkwi z p. Erną Friedberg z Jarosławia gratulują  
serdecznie  
12525  
Bracia Türk,

Komisya Żyd. Funduszu Narodowego w  
Zólkwi zasyła swemu gorliwemu współ-  
pracownikowi p. Ozyaszowi Schapirowi  
z okazji jego zaręczyn z p. Erną Fried-  
berg z Jarosławia serdecznie »Mazeltowe«.  
12 24

Et chawrejnu hechawiw Jehoschua  
Schapira, Zólkiew lehtarso et Marat  
Erna Friedberg, Jarosław anu m'wor-  
chim b'birchat »Mazeltowe«.

Jehaj raawah schetielach bedarko,  
w'jamschich hala'h et awochato halu-  
mit al harej Zion wijhuda.

Eliasz Lichter — Moses Altin  
12523  
Zólkiew.

Z okazji zaręczyn naszej kochanej  
koleżanki p. S. Kurzrockówny z p. M.  
Eisenbergiem zasyłamy najserdeczniej-  
sze gratulacje E. B. i F. M. 12522

Świetnej przyszłości kochanemu ko-  
ledze Mankowi Eisenbergowi z okazji  
Jego zaręczyn z p. S. Kurzrockówną  
12541  
życzy Roman Körner.

Z okazji zaręczyn p. Idy Weiss z  
p. Leonem Scharfschmiedem gratulują  
serdecznie i życzą dużo szczęścia 12517  
Menkesowie.

Do zaręczyn p. M. Eisenberga z p.  
S. Kurzrockówną gratulują serdecznie Ber-  
nard Winter z Narzeczoną 12516

Do zaręczyn mego najukochańszego brata  
Dra S. Schreckingera z pną Paulią Messner  
gratuluje serdecznie Rudek. 12508

W dniu tak uroczystym dla kochanej sio-  
strzenicy Sabiny Kurzrockówny i Manka Eisen-  
berga z okazji zaręczyn życzą jasnej przyszłości  
Ehrenpreissowie. 12514

Serdecznie »Mazel Towe« z okazji zaręczyn  
kochanej siostrzenicy Sabiny Kurzrock z panem  
Mankem Eisenbergiem życzą  
Aksowie. 12515

## DROBNE OGŁOSZENIA

### RÓŻNE.

**Ostrzegam** przed fałszywym czekiem na 2000 Ma-  
rek niem. eckich z Bankvereinu  
Brandenburg na nazwisko Samuel Sandbank, Narol  
oraz unieważniam legitymację Markusa Sandbanka  
zaginioną 19. października 12535

### WOLNE POSADY.

**W**inkasent (ka) dla Komisji Żyd. Fund. Narod. we  
Lwowie poszukiwany(a). Oferty składać w biu-  
rze F. N. Bernsteina 9 w godzinach urzędowych.  
12519

**P**ozzukuję kopycianta rutynowanego natychmiast  
D. Ruff, Pruchnik. 12499

## POMOC LEKARSKA.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych 12150  
**Dr. HENRYK ROSMARIN**  
były elev. kliniki parysk., wied. i lwowak.  
ord. od 8—10, 12—115—6 — Lwów, Kopernika 12

Specjalista chor. skórnych i wenerycz.  
**Dr. MICHAŁ SALPETER**  
Lwów Sykstuski 17. ord. od 8—9 i 1—6 12157

## Okulista Dr. Maurycy Lauterstein

b. lekarz I. klasy na I. klinice okulist. we Wie-  
dniu ord. od 3—5 **SZOPENA 7** (boczna Podle-  
skiego). 12190

## Dr. Ignacy Löwenheck

ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych  
ZIELONA 17 — RÓG JASNEJ. 11-99

### OKULISKA

## Dr. EPSTEIN-BRILLOWA

ASNYKA 6 — od 3—5. 12510

## INTERESA HANDLOWE.

**P**ozzukuję spółniczkę fachowej krawczyńni celem  
założenia pracowni. Listy pod »Natychm ast«  
12518

**D**obrze prosperujący interes z filią poszukuje  
spólnika z kap tałem 5—6 milionów Marek. —  
Zgłoszenia pod »Lwów Centrum« do Biura ogło-  
szeń S. Herera, Pasaż Husmana 12534

## MIESZKANIA, SKLEPY I LOKALE.

**2** słuchaczki fil poszukują umeblowanego poko-  
ju. — Zgłoszenia pisemne: Brandes, Wołyńska  
5. 12513

**W**ynajmę domek piętrowy centrum miasta na  
fabrykę względnie przystąpię do spółki. Wia-  
domość i rekurs, Balonowa 7. 12540

**2-4** pokoi z kuchnią z komfortem poszukuje na-  
tychmiast najchętniej blisko centrum m. sta,  
pośrednictwo wynagrodzę. Wiadomość: Bałtyk  
Zlatkes, Sykstuska 23. 12545

**P**ozzukuje się elegancko umeblowanego pokoju  
z osobnym wchodem, usługą i światłem elek-  
tryczną przy inteligentnej rodzinie izraelskiej  
w śródmieściu. — Zgłoszenia do Domu Naftowego  
Leon Darmoliński Lwów, Hotel Grand. 12532

## POSAD POSZUKUJA.

**M**łody adwokat wstąpi do kancelarii adwok. za  
udziałem lub stałą płacą. — Wiadomość pod  
»Brak lokalu« do biura ogłoszeń Brücka, Ko-  
ściuszki 2. 12 44

**A**bsolwent gimn. poszukuje posady praktykanta  
biurowego. Zgłoszenia do Adm. pod »Skrom-  
ny« 12526

## MAŁŻEŃSTWA.

**P**ozzukuję szadchena. — Zgłoszenia pod »Dele-  
Admi str. »Chwila« 12502

**I**nteligentna, bardzo sympatyczna młoda panna,  
brunetka, mająca wszelkie zalety, nawiąże zna-  
jomość inteligentnego mężczyzny na stanowisku,  
w celu matrymonialnym. Zgłoszenia do Adm. pod  
»Dobra rodzina«. 12512

## KUPNO-SPRZEDAŻ.

**P**raso litograficzną, kamienie oraz inne przybo-  
ry jakoteż maszyny do cięcia papieru kupię  
zaraz. Zgłoszenia pod »Lit. L« do Adm. 12257

**W**ill z dwoma morgami gruntu na Wulce i do-  
mek z ogrodem na Bogdanówce sprzedam.  
Pośrednictwo wykluczone Adwokat Koch, Pasaż  
Hausmana 6. 12539

**D**wupiętrowy dom z komfortem na pierwszo-  
rzędnej ulicy korzystnie do sprzedania. Infor-  
macji udziela Sucher, Lwów, Jachowicza 6. 12527

**K**amienie żarnowe, młyńskie, do budowy dróg i  
mostów itd. z kamieniołomów polskich na  
specjalne zamówienia w każdej ilości i wielkości  
dostarcza jak najszybciej »Universum« Lwów, Zy-  
gmuntowska 15. 12533

## NAUKA I WYCHOWANIE.

**K**urs roczny lub dwuletni do matury szkół śre-  
dnich Najlepsze sily, liczba uczestników ogra-  
niczona. Prof. Strycharński, ul. Zdrowia 8. 12368



BIURO OGŁOSZEŃ IGNACEGO MENKESA, BATOREGO 32.

# Toruńska Fabryka Pierników GUSTAW WEESE

Rok założenia 1793

poleca swoje najprzedniejsze wyroby jako o:

Rok założenia 1793

Jadwizanki  
 Karolinki  
 Katarzynki  
 Katarzynki deserowe  
 Ser-e  
 Kopernika  
 Miodownik toruński  
 Herbatniki  
 i t. d.

Reprezentacja na Małopolskę „**RUCH**”

Handlowy wywóz i przywóz towarów 12578

## Lwów, Lindego 1. 8.

KRAKÓW, ANDRZEJA POTOCKIEGO L. 12.

Do nabycia we wszystkich lepszych handlach artykułów spożywczych.

**Wydawnictwo „Sunlit” Lwów** obecnie opuszcza prasę. Wszelkie sprawy należy kierować do: Księgarnia N. Siegla, Lwów, Pasaż Hausmana 8. 12538

Księgarnia N. Siegla, Lwów, Pasaż Hausmana 8. poleca następujące nowości: (1) 3 tomy (2) 1 tom. Zamówienie z prowincji uskutecznia się odwrotną pocztą. 12537

### WOLNE POSADY.

Osoby, władającej językiem niemieckim i angielskim do 3-iego letniego chłopczyka za dobrem wynagrodzeniem poszukuje Dr. Kohn, Hotel George'a pokój Nr. 29, między 3-4 popołudniu. 12495

## Okolo 6000 kg. STALI Böhlerowskiej

sprzeda ze składu

Dom handlowy i przemysłowy **Inż. Jan, A. Schumann** Spółka z ogr. odpow.  
 LWÓW, UL. PAŃSKA 23. 12455

## Ogłoszenia.

### Przybory szewskie

po cenach konkurencyjnych poleca  
**Mörsel & Perlstein, Lwów, Rzeźnicka 14.** 12360

### Drzewo opałowe i progi kolejowe

zakupi „**POLIMEX**”  
 Centrala: LWÓW, pl. MARYACKI 5  
 Telefon 293. 12570

### Parafinę, świece, benzynę, naftę

i oleje smarne zakupi w każdych ilościach  
 „**POLIMEX**” Polski Związek Handlowy  
 Centrala: Lwów, pl. Maryacki 5  
 Telefon 293. 12528

### Za Brylanty, Złoto, SREBRO, DYAMENTY, PLATYNĘ.

PLACI NAJWYŻSZE CENY  
 Zegarmistrz **S. ALTHOLZ, Lwów, Pasaż Hausmana 5**  
 wchód przez ulicę Sykstuska Nr. 6. 10146

### Złoto obrączki ślubne



14 karat. sztuka Mk. 500  
 Jubiler **KOPERNIKA 14.**  
 sprzedaż kina Kopernik 12118

## Tapet

Sykstuska 18.  
 (ICZALES I MARGULES)  
 poleca: kapy, portyery, franki, chodniki, maty do krycia m-bli, cerat, czeratki i umowe itd.

### PLUSZE

**J DWAB E, BROKATY** oraz **WEŁNĘ** dla Pań i Panów poleca **FUHRMANN** - Skarbkowska 23, l. p. 12611

### Adolf Rauch, Drohobycz, Zupna 9

otrzymał świeży transport naczyń porcelanowych w wiekim wyborze, hurtownie i deta licznie w cenach najniższych. 12304

Używane Lokomobile od 20-80 K. M.

Maszyny do obróbki drzewa i metali

Motory benzynowe i ropne Diesla

## KUPIĘ

mogą być niekompletne.

Szczegółowe oferty proszę nadsyłać pod „**ODDZIAŁ MASZYNOWY**” Biuro ogłoszeń Alojzy Jacobi, Lwów, ul. Zimorowicza 11.

Lokomobila na przegrzewaną parę 45/60 HP, prawie nowa

Gater Horyzontalny kompletny

Cyrkul rka automatyczna (cyrkularka)

Włce młyńskie Lutra 300 800

Motor benz. 6 8 HP. 12943

z natychmiastową dostawą **SPRZEDA**

„**TGPAS**” Przemys. Sp. z ogr. por. Lwów, Kraszewskiego 19 a.

Lokomobile stałą parową Garrett Smith 3 K. M. 8 Atm  
 Lokomobile parową p zewazną Hofer Schranz 18 K. M. 7 Atm. i 19 K. M. 7 Atm.  
**SPRZEDA** 12457

## Inż. Jan A. Schumann

Spółka z ogr. odpow.  
 LWÓW, UL. PAŃSKA L. 23.

**Motor benzynowy 60 H, P.**  
 szybkobieżny sprzeda Hil BADIAN, Lwów, Janowska 24. 12466

## MY NOSIMY TYLKO KAPELUSZE



FABRYKI  
**NEUWELTA**  
**BALONOWA-3**

## ZA DARMO każdy dostaje

W PRAWDZIE NIE, ALE BARDZO TANIO  
 - - - - - wszelkie towary wełniane, półczoszkowe trykotowe i niciane - - - - -  
 „**DOM POŃCZOCH**” ul. Jagiellońska 11.

Nakładem Spółki wydawniczej „Chwila”  
 Spółki ogr. poręką

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Gerszon Zipper.  
 „Drukarnia Lwowska”, Lwów, Kopernika 11.